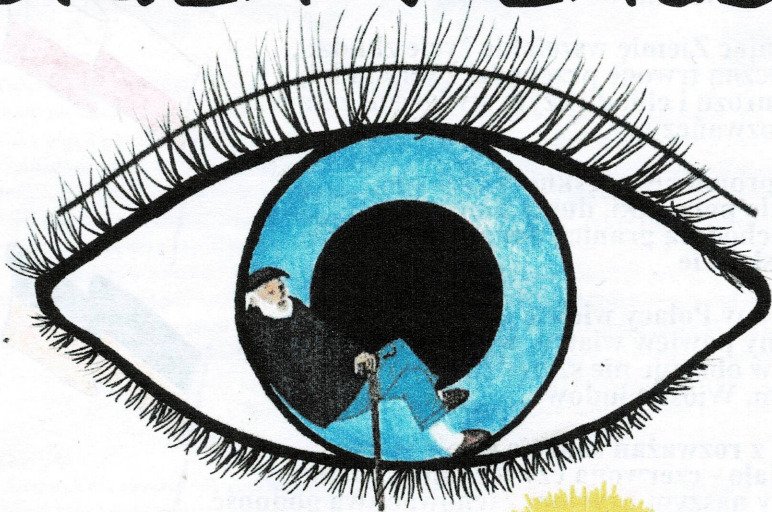


cena: 2zł

OKIEM REMUSA



W tym numerze:

- Kącik poetycki
- Środowe wieczory i efekty pracy~ ZPiT Ziemi Chojnickiej „Kaszuby”
- Kuźnia talentów
- Kącik czytelniczy
- "Kinomani Remusa"
- Międzypokoleniowa wymiana zdań ~
Recepta na szczęśliwe i długie małżeństwo
- Złota myśl
- Kącik kulinarny



Kącik poetycki

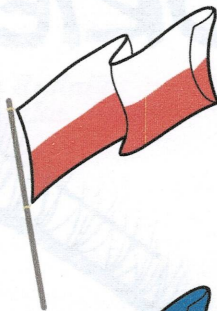
Wiosna

Nawiedzając Ziemię wszelakie życie zbudzi,
Niedorzeczną trwogę przepędzi z serc ludzi,
Widmo mrozu i chłodu czym stwierdził zatańczy,
Car samozwańczy

Złociste promienie z tęsknotą czekane,
Rozświećła pola, łąki, dusze umęczone,
Co za wschodnią granicą oddając swe życie,
Znikają skrycie

Pokojem my Polacy wiosnę powitamy,
Przyjemny powiew wiatru, wolność odczuwamy,
Sąsiedzi w obronie nie szczędzą swych trudów
Rzekłbym, Wiosna ludów

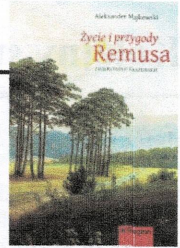
Wniosek z rozważań sam się ciśnie w usta,
Czy to białe - czerwone czy też inna chusta
Pomóżmy naszym braciom zachować swą godność
Wiosna to wolność



Kamil Borzyszkowski



A ty? Zostaniesz skrą Ormuzdową?



Aleksander Majkòwsczi, Żécé i przigòdë Remusa (wëjimczi)

Òrmùzd biòli nie òprzestòł sòc swiàtëch prochów na kaszëbską zemiã, a skrë pòdałë króm sów i sàpów, jak rój gwiond. Taką bòjkã pòwiòdòł pón Józef. Skarnie jemù sã òb ten czas zapòlëłë jak krew; a z òczu bilë skrë jak te same z Òrmùzdowi rãci. – Rozëmiòł të mie? – pitòł pò dludzi chwilë. A jò òdrzekł: – Bådã skrã Òrmùzdową! – Pùdziesz tedë – rzekł òn – òdwièdzysz òstatné granice, gdzie mówią naszą gòdkã. A bådzesz zadòwòł pëtanié: – Chcòł të wëbawic zapadli zòmk? – Chcòł të przenieśc kròlewionkã przez glãbòkã wòdã? A chto cë òdrzeczë: „Chcã!” – ten je jednã skrã Òrmùzdową wiãcy. Prziniðze czas, że jich bådze tëli, jaż zbijã sã w plomiën szeroczi nad grobama bòhaterów naszich i spòlã sowë i sàpë. Tej wiùdze z chwałã zapadli zòmk, a w nim sadnie na tronie kròlewionka i zapanëje na zemi nasi swòbòda i ùbëtëk, i szczestlëwòsc. Pò tèch słowach lëgl na wznak jak nieżëwi, ale dòł mie rãkã znac, żebëm szedł [...] Niedługò a zrobiło sã żëwò w calim domù. Czëc sã dòł krzyk Marcyjannë: Nie żëje! [...] Czej ju wszëtëc òdeszlë, zmòwiwszë pòcërz za dësżã ùmarlëgò, jò sã wrócyl, ùchwëcyl rãkã ùmarlëgò, zbiédniał, pòcałowòł jã i przësagl: – Wëpelnia twòjã żeczba i bådã skrã Òrmùzdową!

Na spòdlim: A. Majkowski, Żécé i przigòdë Remusa, Gdańsk b.r., s.125–127.

Tłumaczenie

Ale biały Ormuzd nie przestawał siać świętych prochów na kaszubską ziemię i pomimo słów i sępów skry padały jak rój gwiazd. Taka była pana Józefa opowieść. Policzki podeszły mu krwią i z oczu były skry, jak tamte, padające z Ormuzdowej ręki. Zrozumiałeś mnie? – zapytał po długiej chwili. Odpowiedziałem: – Będę skrą Ormuzdową! – Pójdiesz więc i odwiedzisz ostatnie granice, gdzie jeszcze mówią naszą mowę. I będziesz zadawał pytanie: „Chcesz wybawić zapadły zamek?...Chcesz przenieść królewiankę przez głęboką wodę?...” A kto ci odpowie: „Chcę!” – ten jest jedną iskrą Ormuzdową więcej. Przyjdzie czas, że będzie ich tyle, że wzbiją się szerokim płomieniem nad grobami naszych bohaterów, spalą sowy i sępy. Wtedy wzniesie się w chwałę zapadły zamek, w nim zasiądzie na tronie zaklęta królewianka, a na ziemi naszej zapanuje wolność, spokój i szczęście. Po tych słowach opadł na wznak jak nieżywy, ale jeszcze ręką dał mi znak, abym odszedł! [...] Wkrótce potem ruch zrobił się w całym domu. Usłyszeliśmy krzyk Marcjanny: Nie żyje! [...] Gdy zmówiwszy pacierze za jego duszę wszyscy już wyszli, ja wróciłem, chwyciłem jego wychudłą rękę, pocałowałem ją i poprzysiągłem: – Wypełnię twoje życzenie i będę skrą Ormuzdową!

A. Majkowski, Żécé i przigòdë Remusa, s. 97-99



Ormùzd



Ariman

ilustracje: Michalina B.

Kolejny sukces Kaszubów ze Swornegaci!

W piątek 10 lutego 2023r. uczniowie Szkoły Podstawowej w Swornegaciach: Emilia Szyszka, Marcelina Rudnik, Hubert Januszewski, Kacper Rózek oraz Jan Szyszka brali udział w VI Konkursie Gawędziarskim im. Józefa Bruskiego w Lipnicy. Celem konkursu była popularyzacja języka kaszubskiego i gawędy jako gatunku literackiego wśród dzieci, młodzieży oraz dorosłych, odkrywanie bogactwa dziedzictwa kulturowego Kaszub, promowanie młodych talentów gawędziarskich, przybliżenie twórczości gawędziarzy kaszubskich, a także wzbogacenie literatury kaszubskiej o nowe gawędy kaszubskie. Nagrodzeni zostali uczniowie:

Hubert Januszewski – I miejsce w kat. klas IV-VI

Emilia Szyszka – II miejsce w kat. klas ponadpodstawowych

Jan Szyszka – wyróżnienie w kat. klas IV-VI

Gratulujemy serdecznie naszym uczniom.

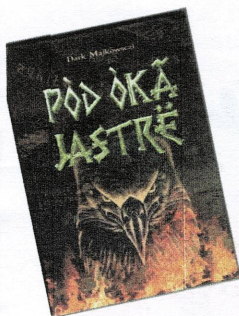
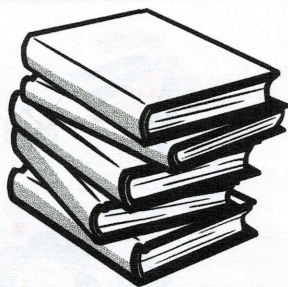


Środowe wieczory ~ próby ZPiT Ziemi Chojnickiej „Kaszuby”

Nasz zespół środowe wieczory spędza pracowicie, doskonalić swój warsztat taneczny i wokalny. Naszym próbom trwającym ok. 2 h zawsze towarzyszy radość, uśmiech i skoczne rytmy ludowych pieśni i tańców. Niektórym czasami zdąży się nieco odlecieć w powietrze podczas tańca co widać na załączonych zdjęciach. Chętnych do dołączenia do naszej ekipy prosimy o kontakt: okiemremusa@wp.pl

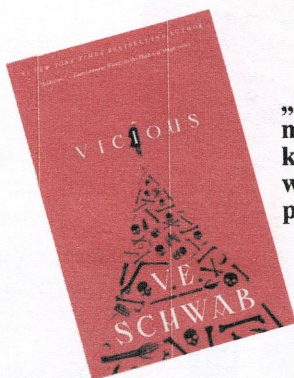
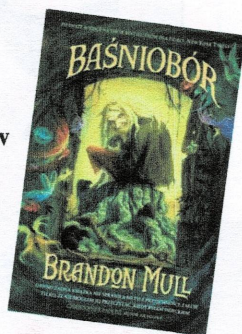


Kącik czytelniczy

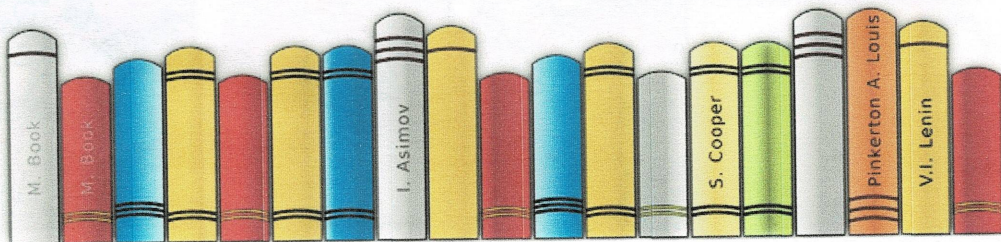


Pierwsza książka fantasy po kaszubsku! W świecie stworzonym przez Jastrę – najwyższą boginię zaczyna dziać się coś złego. Postaci z kaszubskiej mitologii tracą swoją moc, a grupa ważnych ludzi chce oddać Wielkie Królestwo diabłu. Potrzebna jest pomoc najstarszej rasy, tj. stołomów, krasnoludków i Borowej Ciotki. Daj się oczarować barwnym postaciom i przekonaj się, jak kończy się ta sensacyjna historia

„Baśniobór” autorstwa Brandona Mulla to lekka i przyjemna powieść fantasy dla dzieci i młodzieży. Autor wciąga czytelników w swój świat tak, że nie sposób się od niego oderwać. To naprawdę godna polecenia książka, która pełna jest latających wrózek, chochlików i tajemniczego rodzeństwa.

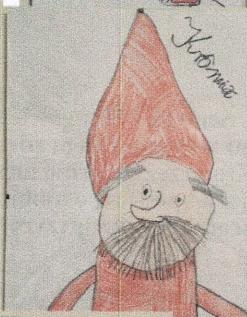
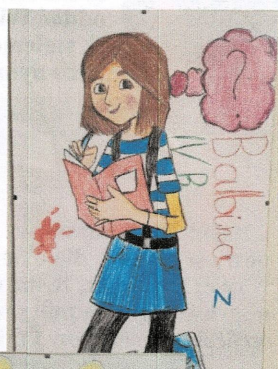
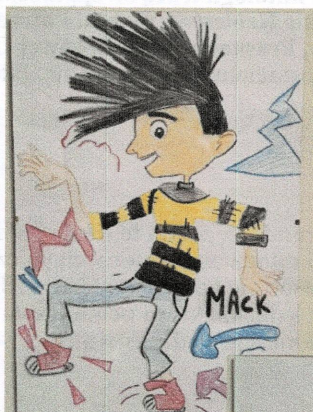


„Vicious” V.E. Schwab - Wrogowie uzbrojeni w straszliwą moc, napędzani wspomnieniem zdrady i straty, wyznaczyli kurs zemsty. Kto przeżyje pełne nienawiści starcie? Przed wami porywająca opowieść o ambicjach, zazdrości, pożądaniu i mrocznych, nadprzyrodzonych mocach!





Kuźnia talentów



Już niedługo Dzień Jedności Kaszubów!

Kaszubi to wyjątkowa grupa etnograficzna zamieszkująca Pomorze Gdańskie i wschodnią część Pomorza Zachodniego. Wyjątkowa ze względu na kultywowanie bogatej tradycji i obyczajów, własny język czy piękne tereny, nazywane zresztą Szwajcarią Kaszubską. Dzień Jedności Kaszubów obchodzony 19 marca jest wydarzeniem, które ma zarówno cementować naszą społeczność, jak i podkreślać unikatowy charakter naszego regionu. Kaszuby to region kulturowy w północnej Polsce, z własnym językiem (w 2005 roku język kaszubski ustawowo został uznany za jedyny język regionalny w Polsce), mediami i wyjątkowymi na skalę światową tradycjami. Jak sama nazwa wskazuje, Dzień Jedności Kaszubów ma integrować wszystkich, którzy uważają się za Kaszubów. Wywieszenie w ten dzień flagi kaszubskiej (czarno-żółtej) jest symbolem przynależności do tej grupy etnograficznej oraz symbolem pamięci o małej Ojczyźnie.



Złota myśl na marzec

Człowiek, który chce latać, najpierw
musi nauczyć się chodzić ~ autor
nieznany



Kącik kulinarny



Karkówka w kawie

Składniki :

- 1 kg karkówki (pokroić w plastry), następnie osolić i opieprzyć
- 4 cebule (pokroić w półksiężycy)
- 1 ketchup pikantny (250 g)
- 1 szk. kawy rozpuszczalnej (z ok. 2 łyżeczek)

Przygotowanie:

Karkówkę opłukać pod bieżącą wodą osuszyć ręcznikiem papierowym, pokroić na plastry, osolić i opieprzyć. Dodać do mięsa pokrojoną cebulę (można także dodać majerańkę, czosnek, czy oregano) i ketchup. Następnie wszystko zalać przygotowaną kawą i piec ok. 2 godzin w piekarniku w temp. 180 stopni. Smacznego!

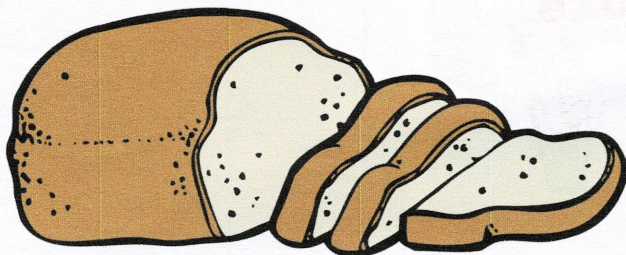
Pączki śnieżki

Składniki:

- 2 szkl. mąki
- 0,5kg twarogu
- dowolny olej
- 3 jajka
- 3 łyżki cukru
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- szczypta soli
- cukier puder(do ozdoby)

Sposób wykonania

Twaróg przekroić, dodać pozostałe składniki, wymieszać. Wilgotnymi rękoma uformować kulki i włożyć do rozgrzanego tłuszczu. Po usmażeniu posypać cukrem pudrem.



Kinomani Remusa

1. Orzeł. Ostatni patrol

Teraz staję przed tajemniczą i niebezpieczną misją, w trakcie której będzie musiała zmierzyć się z nie tylko z zagrożeniem w postaci min podwodnych, bomb głębinowych, wrogich okrętów i patrolujących teren samolotów, ale również z coraz bardziej napiętą atmosferą na pokładzie.



2. Krudowie

Żyjąca w czasach prehistorycznych rodzina Krudów przetrwała dzięki przestrzeganiu zasad. Grug, jako głowa rodziny, nakazuje wszystkim wystrzegać się tego, co nowe i pokładać nadzieję w bezpiecznej jaskini. Jednak wszystko ma ulec zmianie. Eep wymyka się nocą i spotyka Guya, który opanował sztukę rozpalania ognia.

Z racji zbliżającego się Dnia Kobiet nasza redakcja
pragnie złożyć najszczerze życzenia każdej dziewczynie i kobiecie:
Dni bez trosk i zabiegania,
Dni z możliwością leniuchowania,
Dni wyjątkowych, wspomnień których
z zachwytem nie będziesz chciała
wyrzucić z głowy.



Międzypokoleniowa wymiana zdań - wywiad z Państwem Krystyną i Janem Zioltkowskimi

R – redaktor

K.Z.- p. Krystyna Zioltkowska

J.Z. – p. Jan Zioltkowski

R: Którą rocznicę małżeństwa będą Państwo wkrótce obchodzić?

K.Z.: Będziemy obchodzić 50-tą rocznicę naszego małżeństwa, czyli złote gody. Sami jesteśmy zaskoczeni, że te lata tak szybko minęły.

R: W jakich okolicznościach doszło do Waszego poznania?

K.Z.: Mąż pracował na budowie u mojej siostry, gdzie ja również często gościłam. Czasem sobie żartuję i mówię, że mąż wypatrzył mnie z dachu, kiedy tam pracowałam.

R: Jak spędzają Państwo ze sobą czas?

J.Z.: Ponieważ nie pracujemy już zawodowo, to cały czas spędzamy ze sobą. Jemy wspólnie posiłki, które na ogół przygotowuje żona, ale kiedy potrafię, to również pomagam. Ważną częścią naszego dnia jest wspólna modlitwa, której nigdy nie opuszczamy. Poza tym oglądamy wspólnie programy telewizyjne, raczej rozrywkowe i takie, z których można się czegoś mądrego dowiedzieć. Uwielbiamy również spędzać czas z wnukami i prawnuczkami, są to zawsze miłe chwile. W sezonie chodzimy wspólnie na grzyby, jagody i do ogrodu. Razem chodzimy do kościoła i dużo wspominamy.

R: Gdzie był wasz rodzinny dom? Skąd pochodzili wasi rodzice i czy kultywowali oni kaszubskie tradycje?

K.Z.: Moja mama pochodziła z Przytarni w gminie Karsin, więc była rodowitą Kaszubką, kiedy wyszła za mąż za mojego ojca to zamieszkali w Lutówku w gminie Sępólno Krajeńskie i tam też się urodziłam. Pamiętam, że mama dużo przędła. Rodzice ciężko pracowali, ja i moje rodzeństwo też mieliśmy sporo obowiązków, ale mimo to zawsze mieliśmy czas na wspólne spotkania i rozmowy z rówieśnikami. W naszym domu obchodzono się Zielone Świątki, zbieraliśmy kłosy z pól, kwiaty i zanosiliśmy je do kościoła.

J.Z. Moi rodzice pochodzili ze Swornegaci i kultywowali tradycje kaszubskie. Najbardziej zapadła mi w pamięć, wspólna modlitwa różańcowa, do której wieczorem zasiadała cała rodzina oraz modlitwa przed spożywaniem posiłków.

R: Jakie tradycje wyniesione z domu rodzinnego pielęgnujecie Państwo w swojej rodzinie?

K.Z.: Dawniej zajmowałam się haftowaniem. Aktualnie wraz z mężem przygotowujemy dużo zapraw na zimą, którymi dzielimy się z dziećmi. Uprawiamy ogródek, dbamy o wnuki i prawnuczki, przyjmujemy kołędę, kołędników, obchodzimy święta rodzinne, urodziny czy imieniny. Codziennie modlimy się wspólnie z mężem.

R: Macie Państwo dzieci, wnuki i prawnuczki. Czy zatem bierzecie aktywny udział w ich życiu?

K.Z.: Mamy dwanaścioro wnucząt i trzy prawnuczki, z których jesteśmy bardzo dumni. Kiedy wnuki były małe, odwiedzaliśmy je codziennie. Bierzemy udział we wszystkich świętach rodzinnych, spędzamy razem wigilię i święta. Wspieramy dzieci i wnuki jak tylko możemy.

R: Jak wyglądało dawniej Państwa życie towarzyskie? Chodziliście na zabawy taneczne? Kiedy się odbywały?

J.Z.: Zabawy organizowano w karnawale, oraz wspólnie z gwiazdką dla dzieci, po której odbywała się zabawa dla dorosłych. Przygrywała orkiestra, która grała na różnych instrumentach m.in. na perkusji, trąbce, akordeonie, saksofonie i wielu innych.

R: Mąż na pewno starał się o pani względy. Czy jakiś konkretny prezent od męża z dawnych lat zapadł Pani szczególnie w pamięć?

K.Z.: Kiedyś nie było mody na dawanie prezentów, ale pamiętam, że otrzymałam od męża materiał na suknię i ją uszyłam. Byłam bardzo z niej zadowolona.

R: Panie Janie, jakie jest Pana ulubione danie, które przyrządza żona?

J.Z.: Nie jestem wybredny, jeśli chodzi o posiłki, ale bardzo lubię zacierkę z gruszkami i mlekiem, którą przygotowuje dla mnie żona. Poza tym lubię czarninę, ciszki kaszubskie, dukane ziemniaki z maślanką oraz ryby.

R: Jakich chwil w Państwa małżeństwie było więcej – tych miłych i przyjemnych czy raczej trudnych?

K.Z.: Myślę, że tych smutnych i ciężkich momentów było więcej, ale zawsze staraliśmy się wszystkie sytuacje wyjaśniać i przegadać. Rozmawialiśmy o tym co zrobić, kiedy problemy się nawarstwiały. Wspieraliśmy się wzajemnie, decyzje podejmowaliśmy zawsze wspólnie, zgodnie. Ja zawsze myślałam trochę do przodu i mąż stwierdził, że tak było dobrze.

R: Czy były w Państwa małżeństwie takie momenty, w których mieliście dość swojego towarzystwa?

J.Z.: Nie pamiętam takiego momentu, wiadomo jak w każdym małżeństwie były lepsze i gorsze chwile, ale nigdy nie było tak drastycznie. Zawsze rozmawialiśmy, nie można było się na siebie gniewać. Nie było cichych dni.

R: Jakie rady dalibyście Państwo młodym ludziom? Jak kierować swoim życiem, aby stworzyć szczęśliwą rodzinę?

K. Z.: Na pewno nie należy problemów rozwiązywać krzykiem, tylko rozmawiać i szukać kompromisu, nie kłócić się. Przegadywać sprawy ważne i nie obrażać się na siebie. Wspólna praca, rozmowy, zainteresowania, modlitwa, te wszystkie działania budują związek i umacniają rodzinę. O małżeństwo i rodzinę trzeba ciągle dbać i je pielęgnować.

R: Dziękujemy Państwu bardzo za poświęcony czas.



Pomocnicy redakcji:
p. Janusz Trapp
p. Violetta Buclaw

Redaktorzy naczelni:
p. Marzena Borzyszkowska
Michał Moga

Dziennikarze:

Amelia Skonieczna, Martyna Pszczóło, Marcelina Rudnik,
Marietta Szulc, Michałina Bobrowska, Emilia Szyszka.

Tutaj też nas znajdziesz



okciemremusa@wp.pl



Miesięcznik „Okciem Remusa”



**SZKOŁA PODSTAWOWA
W SWORNEGACIACH**

